

Nadszedł dobry czas na kolej w Polsce

Z Mirosławem Gilarskim, Prezesem Zarządu PKP TELKOL Sp. z o.o. rozmawia Radosław Nosek



Mirosław Gilarski,

Prezesem Zarządu

PKP TELKOL Sp. z o.o.

- Podczas Kongresu 590 uczestniczył Pan w panelu „Po pierwsze pasażer”. Jakie wnioski płyną z tej debaty?

Najistotniejszym wnioskiem z tej debaty jest to, że właśnie pasażer na kolei jest

najważniejszy i prowadzone czy planowane inwestycje na kolei służyć mają przede wszystkim poprawie obsługi podróżnych. To są nowe dworce, perony, tory, składy pociągów, które mają służyć przede wszystkim pasażerom. Każdy prezes spółki kolejowej, który uczestniczył w debacie nieco inaczej odpowiada sobie na pytanie – co oznacza „Po pierwsze pasażer” dla mnie najważniejsze jest to aby podróżny mógł kupić szybko i łatwo bilet, w konkurencyjnej cenie do innych środków komunikacji, łatwo dotrzeć do dworca i na peron, wejść do komfortowego wagonu i co najważniejsze wyjechać o czasie, dotrzeć o czasie.

W ubiegłym roku samo PKP Intercity obsłużyło 43 mln pasażerów. To naprawdę bardzo dużo, a do 2025 r. to kolej będzie pierwszym wyborem podróżujących Polaków. To bardzo cieszy, że podróżni wracają na kolej, ale dla nas kolejarzy to wyzwanie aby coraz bardziej podnosić konkurencyjność i atrakcyjność – stąd trwają intensywne prace nad wspólnym biletem. Już niedługo z Zakopanego nad Bałtyk będzie można przejechać, mając w ręku tylko jeden bilet. Im dalej ktoś będzie jechał, tym taniej zapłaci. Poprawiamy internetowy system sprzedaży biletów, instalujemy wi-fi zarówno na dworcach jak i w pociągach w tym w Pendolino. Modernizujemy lub wybudujemy od nowa blisko 200 dworców. Obecnie 160 z nich jest na etapie projektowania albo realizacji. Część zmodernizowanych dworców jest już oddana do użytku. Poprawiamy systemy nagłośnienia czy systemy informacji pasażerskiej – to tak zwany SDIP 65 – czyli modernizacja Systemów Informacji Pasażerskiej na 65 dworcach. Proszę też pamiętać, że kolej zawsze była prekursorem innowacyjności tak też jest i teraz – dlatego też instalujemy przy dworcach stacje ładowania elektrycznych samochodów by pasażer wysiadający z pociągu mógł przesiąść się do elektrycznego samochodu i dojechać do celu. Reasumując, nadszedł dobry czas na kolej w Polsce. Do 2023 roku planowane jest niemal 100 mld na inwestycje na kolei.

- PKP TELKOL zajmuje utrzymaniem w sprawności urządzeń telekomunikacyjnych, służących do bezpiecznego prowadzenia ruchu pociągów. Jak duże

nakłady są potrzebne aby dobrze wywiązywać się z roli „układu nerwowego” dla całej Grupy PKP?

Kiedy w styczniu, podczas konferencji inaugurującej istnienie i działalność spółki PKP TELKOL, padły słowa, że będziemy „układem nerwowym” dla Grupy PKP, od początku zdawaliśmy sobie sprawę, co to dla nas oznacza i jak duża odpowiedzialność na nas spoczywa. Wiedzieliśmy, że do realizacji obranych celów potrzebne nam są zasoby. I myślę, że całkiem nieźle sobie radzimy. Oprócz tego, że już teraz prowadzimy liczne projekty, które nie byłyby możliwe do realizowania, gdyby nie nasza wyspecjalizowana, niezawodna załoga, to nadal pozyskujemy nowych pracowników. Dzięki nim będziemy mogli realizować kolejne projekty. Aby w pełni wywiązać się z roli „układu nerwowego” Grupy, z pewnością potrzeba nam jeszcze większych zasobów kadrowych, ale prowadzimy w tym kierunku liczne działania i jestem pewien, że dotrzemy do satysfakcjonującego etapu.

- Czy Pana zdaniem dworce kolejowe powinny być zarządzane kompleksowo, przez jedną firmę? Jaką rolę do odegrania ma tu TELKOL?

Problem kompleksowego zarządzania dworcami kolejowymi, to temat, który bezpośrednio dotyczy naszej spółki. Jesteśmy bardzo mocno zaangażowani w proces kompleksowej obsługi dworców. PKP TELKOL zajmuje się utrzymaniem wszelkiego rodzaju systemów i rozwiązań służących bezpieczeństwu lub wygodzie pasażerów, począwszy od urządzeń telekomunikacyjnych zapewniających możliwość zakupu biletów w kasie, poprzez systemy nagłośnienia, czy informacji pasażerskiej, a kończąc na sieci Wi-Fi na dworcach. Uważam, że to słuszne rozwiązanie, aby w rękach jednej firmy znalazła się tak szeroko zakrojona obsługa dworców. To gwarantuje wyższą jakość świadczonych usług. Kompleksowe podejście to także gwarancja szybkich reakcji na zaistniałe problemy. Prostymi słowami ujmując, kiedy nie funkcjonuje poprawnie, łatwiej udać się po pomoc do jednego podmiotu,

niż szukać rozwiązań w porozumieniu z kilkoma przedsiębiorstwami. Zatem to bardzo praktyczne rozwiązanie i cieszymy się, że również na tym polu nasz spółka mocno się liczy.

- Proszę przedstawić zamierzenia TELKOL w dziedzinie elektromobilności, w tym o stworzeniu możliwości ładowania samochodów elektrycznych na dworcach kolejowych.

Nieustannie pozyskujemy i proponujemy nowe, innowacyjne rozwiązania, które mogą służyć zwiększeniu bezpieczeństwa i poprawieniu wygody pasażerów. Pragniemy dbać o środowisko, w którym przecież wszyscy żyjemy, dlatego stawiamy na ekologiczne rozwiązania i chcemy ułatwić dostęp do takich rozwiązań tym, którzy stawiają na ekologię. Bierzemy czynny udział w podłączeniu i uruchomieniu stacji do ładowania samochodów przy dworcach. To całkowicie nowe rozwiązanie na rynku polskim. Do tej pory udało nam się wprowadzić tego typu rozwiązania w takich lokalizacjach jak Katowice Głównie, Katowice Ligota, Gliwice i Częstochowa. Jednak na tym nie poprzestajemy i trwają uzgodnienia w sprawie instalacji w kolejnych siedmiu lokalizacjach.